

Małgorzata Przeniosło (Kielce)

Stanisław Saks wychowanek warszawskiej szkoły matematycznej

Stanisław Saks był jednym z najbardziej utalentowanych młodych międzywojennych matematyków. Uchodził za świetnego wykładowcę, człowieka niezwykle taktownego i życzliwego w stosunku do innych. Nie miał jednak szczęścia do kariery uniwersyteckiej. Mimo znaczącego dorobku naukowego nie otrzymał bowiem katedry profesorskiej.

Urodził się 30 XII 1897 r. w Kaliszu w zasymilowanej rodzinie żydowskiej. Był synem urzędnika prywatnego Filipa Saksa i Emmy z domu Bosak, miał siostrę. Edukację rozpoczął w 1905 r. w Szkole Handlowej Kaliskiej. W 1907 r. rodzina przeniosła się do Warszawy, gdzie Saksa posłano do prywatnego gimnazjum prowadzonego przez Michała Kreczmarę. Jako uczeń tej szkoły, w 1913 r. zaangażował się w działalność filareckiego Związku Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej pozostającego pod wpływem Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Gimnazjum ukończył w 1915 r. Na jego świadectwie maturalnym przeważają oceny bardzo dobre. W tym samym roku zapisał się na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Warszawskiego (UW), by studiować matematykę¹.

W czasie studiów również angażował się w działalność niepodległościową, od 1916 r. był aktywny w Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Ukończył Szkołę Podchorążych POW, a za przewożenie wydawnictw organizacji dwukrotnie go aresztowano. W latach 1919–1920 walczył jako ochotnik na froncie w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Do wojska wstąpił już w maju 1919 r., służył w 21 i 202 pułku piechoty. W 1921 r. brał udział w III powstaniu śląskim. Zaangażowanie to przynajmniej częściowo wiązało się z działalnością w PPS i wynikało z przekonania socjalistów o konieczności bezpośredniego wsparcia walczących o polskość Śląska. Saks do PPS należał od 1917 r., był też jednym z założycieli Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, redagował jego organ „Głos Niezależny”. Biorąc udział w powstaniu śląskim, należał do oddziałów destrukcyjnych dowodzonych przez Tadeusza Puszczyńskiego (pseudonim Wawelberg), które zajmowały się wysadzaniem mostów i torów kolejowych. Był w jednym pododdziale ze Stanisławem Dubois. W okresie międzywojennym otrzymał odznaczenia za zasługi w walce o niepodległość i granice Polski, w 1921 r. Śląską Wstęgę Waleczności i Zasługi przyznaną przez naczelnego komendanta wojsk powstańczych, w 1922 r. Krzyż Walecznych, a w 1938 r. Medal Niepodległości. Działając w PPS, posługiwał się pseudonimem Stanisław Zygfryd, czasem również

¹ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Akta Medalu Niepodległości (dalej: AMN), sygn. MN 27.VI.1938, Życiorys i przebieg pracy ideowo-niepodległościowej S. Saksa; Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: AUW), Akta Studenckie (dalej: AS), sygn. RP 411, k. 1–4; A. Zygmund, Stanisław Saks (1897–1942), „Wiadomości Matematyczne” 1982, t. 24, z. 2, s. 145; A. Śródka, Uczeń polscy, t. 4, Warszawa 1998, s. 17.

K. Andrzejak, pod tym pierwszym m.in. pisywał artykuły do „Robotnika”².

W związku ze wspomnianym zaangażowaniem Saks studiował z przerwami. Na uczelni spędził trzy pierwsze semestry – od listopada 1915 r., następnie rok 1917/1918 i semestr zimowy kolejnego oraz rok 1921/1922. W październiku 1922 r. otrzymał stopień doktora na podstawie pracy *Przyczynek do topologii powierzchni i obszarów płaskich* napisanej pod kierunkiem prof. Stefana Mazurkiewicza. Jego rozprawa została opublikowana (nie w całości) w 1924 r., w numerze 5 warszawskiego czasopisma „Fundamenta Mathematicae” pod tytułem *Sur l’homeomorphie des variétés a deux dimensions*³.

Zarówno osoba promotora, jak i „Fundamenta Mathematicae” odegrały znaczącą rolę w dalszej karierze naukowej Saksa. Stefan Mazurkiewicz był bowiem jednym ze współtwórców (wraz z dwoma innymi profesorami UW – Zygmuntem Janiszewskim i Wacławem Sierpińskim) powstającej wówczas warszawskiej szkoły matematycznej, a założone w 1920 r. czasopismo „Fundamenta Mathematicae” wkrótce stało się jednym z najważniejszych na świecie periodyków poświęconych teorii mnogości i działom pokrewnym. Szybko zostało uznane przez obcokrajowców za odpowiednie forum do prezentacji własnych badań. Niewątpliwie upowszechniało prace polskich matematyków, przez co budowało pozycję zarówno szkoły, jak i osób ją tworzących⁴. Duża część publikacji Saksa ukazała się w tym czasopiśmie, począwszy od tomu 2 z 1921 r. był autorem 18 prac i współautorem 6 innych.

Saks był uczestnikiem pierwszego w świecie seminarium poświęconego topologii zorganizowanego przez Mazurkiewicza i Janiszewskiego. Jeden z uczniów Janiszewskiego – Kazimierz Kuratowski wspomina przebieg tych seminariów wypełnionych zażartą wymianą zdań między obydwojma prowadzącymi na temat różnych prezentowanych wyników matematycznych. Wprawiało to w zachwyt pozostałych uczestników, którzy uczyli się w ten sposób wypracowywania wyników poprzez wspólne dyskusje, co było potem ważną cechą warszawskiej szkoły matematycznej. Jak napisał Kuratowski, siła dyskusji między Janiszewskim i Mazurkiewiczem wynikała z nieprzeciętnej inteligencji ich obu, ale także z różnicy charakterów oraz podejścia do badań naukowych. Janiszewski był człowiekiem z natury poważnym, w dochodzeniu do wyników matematycznych oraz ich opracowywaniu cechowała go gruntowność i systematyczność. Mazurkiewicz zarówno w życiu, jak i w pracy był zdecydowanie bardziej spontaniczny. W znacznie większym stopniu

2 CAW, AMN, sygn. MN 27.VI.1938, Zaświadczenie Wojskowego Biura Historycznego o służbie S. Saksa w POW z 23 VIII 1935 r., Przebieg pracy ideowo-niepodległościowej, Akt nadania S. Saksowi (w dokumencie występuje pod pseudonimem Stanisław Zygfryd) Śląskiej Wstęgi Waleczności i Zasługi z 30 V 1921 r., Legitymacja uprawniająca do noszenia Krzyża Walecznych z 7 IV 1922 r., Wniosek o przyznanie Medalu Niepodległości i kwestionariusz z nim związany z 1938 r.; Akta Personalne (dalej: AP), sygn. 10 338, Karta ewidencyjna S. Saksa z 1928 r.; AUW, AS, sygn. RP 411, k. 10, 11; K. Więch, PPS w pierwszych latach parlamentaryzmu 1921–1923, Warszawa 1987, s. 429, 432; Z. Pawlikowska-Brożek, Saks Stanisław, w: PSB, t. 34, z. 3, Wrocław–Warszawa–Kraków 1993, s. 349; M. Serejski, Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej a sprawa Śląska, w: PPS. Wspomnienia z lat 1918–1939, t. 2, Warszawa 1987, s. 963; Z. Zarzycka, Polskie działania specjalne na Górnym Śląsku 1919–1921, Warszawa 1989, s. 162, 163.

3 AUW, AS, sygn. RP 411, k. 10, 15–17; Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: MWRiOP), sygn. 5510, k. 15, 58.

4 Szerzej na temat periodyku zob. M. Przeniosło, „Fundamenta Mathematicae” – pierwsze polskie czasopismo matematyczne o wąskiej specjalizacji (1920–1939), „Nauka” 2006, nr 2, s. 167–184.

pasjonowało go poszukiwanie nowych pomysłów, niż dopracowywanie już otrzymanych wyników. Swoim uczniom Mazurkiewicz okazywał wiele życzliwości i uwagi. Zwyczaj dyskusji z Janiszewskim (zmarł w 1920 r.) przeniósł potem na całe seminarium z topologii. Zarówno on, jak i pozostali uczestnicy referowali i dyskutowali własne wyniki. Podobny sposób pracy Mazurkiewicz wprowadził także na cotygodniowych posiedzeniach Polskiego Towarzystwa Matematycznego, do którego należał również Saks, odbywających się już w szerszym gronie⁵. Grupa jego najbliższych współpracowników zazwyczaj kontynuowała te dyskusje na towarzysko-naukowych spotkaniach w pobliskiej kawiarni. Jak napisał w swoim pamiętniku Kazimierz Kuratowski, Mazurkiewicz zawsze był duszą tych spotkań, jako człowiek wyjątkowo towarzyski i błyskotliwy. Miał on też niezwykłą umiejętność stawiania nowych problemów matematycznych i bardzo lubił podejmować te sformułowane przez innych. O talencie Mazurkiewicza może świadczyć chociażby opinia o nim czołowego warszawskiego matematyka Wacława Sierpińskiego. Kuratowski wspomina, że Sierpiński podzielił się z nim kiedyś refleksją, iż uważa Mazurkiewicza za matematyka wybitniejszego od siebie⁶.

Sierpiński również był osobą, która odegrała dużą rolę w rozwoju kariery Saksa. Nigdy nie szczędził on czasu dla najbardziej utalentowanych młodych ludzi, z którymi współpracował. Z nimi mógł bowiem dzielić się problemami naukowymi, które aktualnie go zajmowały. Był przy tym bardzo życzliwy i troskliwy w stosunku do swoich uczniów, również w kwestiach niezwiązanych z matematyką, choć w kontaktach pozanaukowych, jak wspomina Kuratowski, nie należał do osób zbyt wylewnych. Jak ważna była dla niego matematyka niewątpliwie świadczy fakt, że choć nie krył swoich sympatii do Narodowej Demokracji, wspierał także utalentowanych młodych ludzi mających żydowskie pochodzenie, chociażby Stanisława Saksa, Kazimierza Kuratowskiego, czy Alfreda Tarskiego. Ponadto okazywał pomoc nie tylko wychowankom szkoły warszawskiej, ale również matematykom z innych ośrodków, a nawet z innych krajów, pod koniec lat trzydziestych otoczył np. opieką Fritza Rothbergera, uciekiniera z opanowanego przez hitlerowców Wiednia. Wyjątkową opiekuńczość Sierpińskiego dostrzegali nawet zagraniczni naukowcy przyjeżdżający do Polski. Na przykład rosyjski uczony Nikołaj N. Łuzin po odwiedzinach w Warszawie w 1926 r. tak pisał o nim do francuskiego matematyka Arnauda Denjoy: „P. Sierpiński jest znakomitym opiekunem naukowym. Stale pozostaje w ścisłym kontakcie ze swoimi uczniami, z którymi stosunki ma bardzo dobre i którzy go wyjątkowo cenią. Kieruje on ich ideami nauko-

⁵ État de la Société Polonaise de Mathématique à la fin de l'année 1924, „Annales de la Société Polonaise de Mathématique” 1924, t. 3, s. 227. Saks był też członkiem założycielem Towarzystwa Fizycznego w Warszawie (od 1919 r.), członkiem korespondentem Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (od 1932 r.) i członkiem przybranym Towarzystwa Naukowego we Lwowie (od 1937 r.). Z. Pawlikowska-Brożek, Saks Stanisław, s. 350; Skład Towarzystwa Naukowego Warszawskiego w okresie od 24 XI 1937 do 6 I 1946, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 1938–1945, t. 31–38, s. 9; Skład Towarzystwa Naukowego we Lwowie z końcem 1938 r. „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 1938, t. 18, z. 3, s. 372.

⁶ Listy Zygmunta Janiszewskiego, oprac. S. Kolankowski (Preprint C-1, Instytut Matematyczny PAN), Warszawa 1980, s. 27, 30; K. Kuratowski, Stefan Mazurkiewicz (1888–1945), „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 1938–1945, s. 222, 223; tegoż, Notatki do autobiografii, Warszawa 1981, s. 61, 78.

wymi, daje tematy prac, odważnie je publikuje i troszczy się o wszystko, nawet o sytuację materialną swoich uczniów”⁷. Łuzin wskazywał też na osobowość Sierpińskiego jako jedną z głównych przyczyn sukcesu warszawskiej szkoły matematycznej⁸.

Atmosfera twórczego współdziałania i życzliwości panowała w całym zespole uczniów oraz współpracowników Sierpińskiego i Mazurkiewicza, o czym świadczy chociażby duża liczba wspólnych prac ukazujących się np. w „*Fundamenta Mathematicae*”. Niemal od początku do grupy należeli, oprócz Saksa i Kuratowskiego, także Bronisław Knaster, Antoni Zygmund, Stefan Straszewicz, Aleksander Rajchman, a z najmłodszych (urodzonych po 1900 r.): Kazimierz Zarankiewicz, Karol Borsuk, Edward Szpilrajn (Marczewski)⁹, Stefania Braun, Zenon Waraszkiewicz, Samuel Eilenberg oraz dwaj logicy zajmujący się również teorią mnogości – Alfred Tarski i Adolf Lindenbaum. Z grupą współpracowali także Otton i Stanisława Nikodym z Krakowa (na początku lat trzydziestych zamieszkali na stałe w Warszawie). Oprócz wspólnej pracy naukowej rodziły się przyjaźnie, chociażby Saksa, Zygmunta i Rajchmana, czy też Tarskiego i Knastera.

Dobra współpraca w grupie skupionej wokół Sierpińskiego i Mazurkiewicza owocowała szybkim rozwojem naukowym młodych wychowanków środowiska warszawskiego. Powstawało tu najwięcej doktoratów i habilitacji matematycznych spośród wszystkich ośrodków akademickich. Rozwój ten był niestety blokowany przez małą liczbę katedr profesorskich. Ówczesny system zatrudniania profesorów na uczelniach opierał się bowiem na istnieniu ograniczonej liczby katedr tworzonych przez władze państwowe. W przypadku dyscyplin, które rozwijały się bardzo dynamicznie (również matematyki), taki system powodował, że wolnych katedr było znacznie mniej niż utalentowanych osób mających podstawy, by ubiegać się o nie. Ponadto istniejąca liczba stanowisk adiunkta wśród wszystkich pomocniczych sił naukowych również była niewielka. W związku z tym nie brakowało utalentowanych młodych ludzi z doktoratami i habilitacjami mających po kilkadziesiąt publikacji naukowych, którzy na uczelniach pracowali jako starsi asystenci, a część z nich mogła liczyć tylko na godziny zlecone¹⁰.

Najzdolniejszych wychowanków nierzadko zatrudniano na uczelniach już w czasie studiów w charakterze młodszych asystentów. Na uniwersytetach, również na UW, przewidywano mało stanowisk dla pomocniczych pracowników naukowych. Nieco lepsza sytuacja była na politechnikach, tam też znalazł zatrudnienie Stanisław Saks. Zapewne

7 List Mikołaja Łuzina do Arnauda Denjoy z 1926 r., „Wiadomości Matematyczne” 1983, t. 25, z. 1, s. 67.

8 AAN, MWRiOP, sygn. 5510, k. 33, 34; K. Kuratowski, Notatki do autobiografii s. 67, 78, 81; Zygmund, Stanisław Saks, s. 147; A. Schinzel, Wacław Sierpiński, Warszawa 1976, s. 47, 48; O. Bergmann, Narodowa Demokracja wobec problematyki żydowskiej w latach 1918–1929, Poznań 1998, s. 15; Listy Wacława Sierpińskiego do Stanisława Ruzewicza, oprac. W. Wiśław, „Wiadomości Matematyczne” 2004, t. 40, s. 147–149, 164; W. Ślebodziński, Wspomnienia matematyka z lat 1903–1968, „Wiadomości Matematyczne” 1971, t. 12, z. 1, s. 22; J. Mioduszewski, Warszawskie seminarium z topologii 1929–1939 [w:] Sławne dzieła matematyczne i rocznice, Białystok 2005, s. 149; Przeniosło, „Fundamenta Mathematicae”, s. 170–172, 177–179, 182.

9 Edward Szpilrajn w czasie II wojny światowej przyjął nazwisko Marczewski i pozostał przy nim także po 1945 r.

10 Szerzej zob. M. Przeniosło, Obsada katedr profesorskich na uczelniach akademickich w II Rzeczypospolitej (na przykładzie matematyków), „Czasz Nowożytne” 2009, t. 22, s. 199–214.

dzięki wstawiennictwu swoich nauczycieli już w 1921 r. został młodszym asystentem (od 1922 r. starszym) przy II Katedrze Matematyki funkcjonującej na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej, prowadzonej wówczas przez prof. Juliusza Rudnickiego, a od 1924 r. przez prof. Witolda Pogorzelskiego. Stanowisko to zajmował przez cały okres międzywojenny¹¹.

Kariera naukowa Saksa rozwijała się szybko, w 1926 r. habilitował się na UW i w kolejnym roku rozpoczął tam wykłady zlecone. Odbывał sporo podróży zagranicznych, wygłaszał referaty na Międzynarodowych Kongresach Matematycznych, w Bolonii w 1928 r., w Zurychu w 1932 r. Na rok akademicki 1931/1932 otrzymał stypendium naukowe z Fundacji Rockefellera na pobyt w USA. Przebywał m.in. w Providence na Uniwersytecie Browna u prof. Jacoba Tamarkina. Po tej podróży w kolejnych latach opublikował kilka prac w czasopismach Amerykańskiego Towarzystwa Matematycznego, m.in. w prestiżowym „*Annales of Mathematics*” (1933, t. 34)¹².

Naukowo Saks zajmował się głównie teorią funkcji zmiennej rzeczywistej i zmiennej zespolonej, teorią całki, analizą funkcjonalną. Opublikował 51 prac matematycznych. Odnosił sukcesy w badaniach nad teorią całki Lebesgue’a, teorią pochodnych Diniego oraz w analizie funkcjonalnej, którą uprawiano głównie we Lwowie. Jego ustalenia w ostatniej z wymienionych dziedzin często były wynikiem współpracy z tamtejszym środowiskiem matematycznym. Do literatury przedmiotu przeszły tzw. rozkłady Saksa, własność Banacha–Saksa oraz twierdzenie Vitaliego–Hahna–Saksa. W tym ostatnim Saks uogólnił wcześniejsze wyniki Hansa Hahna i Ottona Nikodyma. Znana jest również przestrzeń Saksa, nazwana tak przez lwowskiego matematyka Władysława Orlicza. Z Sierpińskim publikował na temat jednego z najsłynniejszych problemów matematycznych – hipotezy continuum. Szczególnie interesowały ich konstrukcje zbiorów paradoksalnych¹³.

W 1930 r. Saks wydał swoje największe dzieło *Zarys teorii całki* nakładem Kasy im. Mianowskiego. Książka zbierała dotychczasowe ustalenia matematyków na temat całki Lebesgue’a, zawierała także wiele własnych wyników Saksa i uproszczonych przez niego dowodów. Była ona pierwszą publikacją, która w traktowaniu całki wyszła poza przestrzenie euklidesowe. W recenzjach dostrzeżono również jej walory dydaktyczne. W 1933 r. ukazała się wersja francuska tej książki – *Théorie de l’intégrale*, jako drugi tom nowej serii *Monografie Matematyczne*¹⁴. Została ona uzupełniona o trzy nowe rozdziały,

11 AAN, MWRiOP, sygn. 5079, k. 80; sygn. 5510, k. 88; Politechnika Warszawska 1915–1925. Księga Pamiątkowa, pod red. L. Staniawicza, Warszawa 1925, s. 524, 540; Politechnika Warszawska. Skład osobowy i plan studiów na rok akademicki 1938/1939, Warszawa 1938, s. 36.

12 AAN, MWRiOP, sygn. 5510, k. 55, 62, 84, 88.

13 Z. Charzyński, L. Kaczmarek, Teoria funkcji analitycznych, w: *Historia nauki polskiej – wiek XX*. Nauki ścisłe, z. 1, pod red. A. Śródki, Warszawa 1995, s. 169; W. Orlicz, Osiągnięcia polskiej matematyki w zakresie analizy funkcjonalnej, tamże, s. 142, 148; M. Zakrzewski, Teoria mnogości [w:] tamże, s. 96; Zygmund, Stanisław Saks, s. 151–156; P. Wojtaszczyk, O pracach S. Saksa z analizy funkcjonalnej, „*Wiadomości Matematyczne*” 1982, t. 24, z. 2, s. 156–158.

14 Do wybuchu wojny wydano 10 tomów *Monografii*. W ich ramach opublikowano niezwykle ważne syntezy badań prowadzonych przez polskich matematyków.

w których autor zawarł nie tylko własne nowe ustalenia, ale także za zgodą rosyjskiego matematyka Dmitrija Mieńszowa pewne jeszcze niepublikowane jego wyniki dotyczące różniczkowalności funkcji zmiennej zespolonej. Recenzenci pracy za ważny element uzupełnionej książki uznali rozdział dotyczący teorii całki Lebesgue'a w przestrzeniach abstrakcyjnych¹⁵. Kolejną poprawioną i uzupełnioną wersję tej publikacji Saks wydał w 1937 r. tym razem po angielsku, jako tom 7 Monografii – *Theory of the Integral*. Obok najnowszych ustaleń autora, książka zawierała także pewne wyniki uzyskane przez Stefana Banacha. Po II wojnie światowej praca była wznawiana, wciąż jest wykorzystywana i dostępna również w ofertach zagranicznych księgarń internetowych. W 1938 r. jako ostatni tom Monografii przed wybuchem wojny wydano podręcznik Saksa i Antoniego Zygmunda – *Funkcje analityczne*.

Przedmowy do książek Saksa pokazują jak szeroki krąg życzliwych osób otaczał go. Dziękował Wacławowi Sierpińskiemu za inspiracje, a za pomoc w sprawdzaniu wyników zawartych w kolejnych wersjach pracy o teorii całki – Antoniemu Zygmundowi (a ten Saksovi za podobną pomoc przy opracowywaniu jego książki), Kazimierzowi Kuratowskiemu, Hugonowi Steinhausowi, a także młodym angielskim matematykom Johnowi Toddowi i Augustusowi J. Wardowi. Ten ostatni przyjeżdżał do Warszawy, by współpracować z Saksem¹⁶.

Stanisław Saks miał też duży wpływ na młodych wychowanków warszawskiej szkoły matematycznej. Fakt, że najstarsi z uczniów Janiszewskiego, Sierpińskiego i Mazurkiewicza szybko włączali się w tworzenie szkoły było niezwykle ważną jej cechą, oprócz Saksa dotyczyło to Kazimierza Kuratowskiego, Alfreda Tarskiego i Aleksandra Rajchmana. Saksa uznawano za wyjątkowo utalentowanego wykładowcę. Zwracano uwagę na precyzję, jasność i elegancję jego wykładów i jednocześnie życzliwość w stosunku do studentów i kolegów¹⁷.

Saks szybko zdobył więc znaczący dorobek matematyczny i opinię utalentowanego nauczyciela, w związku z tym w latach trzydziestych dwie różne uczelnie występowały o mianowanie go profesorem nadzwyczajnym, ale żadnej z katedr nie otrzymał. Jak się wydaje, wynikało to z faktu, iż pochodził z rodziny żydowskiej. Nie bez znaczenia była też prawdopodobnie wcześniejsza działalność w PPS i związki z działaczami lewego skrzydła

15 A. Zygmund (rec.), Stanisław Saks, *Zarys teorii całki*, Warszawa 1930, „*Mathesis Polska*” 1931, t. 6, nr 1-2, s. 31, 32; tegoż (rec.), Stanisław Saks, *Théorie de l'intégrale*, Warszawa 1933, „*Mathesis Polska*” 1934, t. 9, nr 7-8, s. 113, 114; J. D. Tamarkin (rec.), Stanisław Saks, *Théorie de l'intégrale*, Warszawa 1933, „*Bulletin of the American Mathematical Society*” 1934, t. 40, s. 16-18; tegoż (rec.), Stanisław Saks, *Theory of the integral*, Warszawa 1937, „*Bulletin of the American Mathematical Society*” 1938, t. 44, s. 615, 616; W. Rogosinski (rec.), Stanisław Saks, *Théorie de l'intégrale*, Warszawa 1933, „*Jahrbuch über die Fortschritte der Mathematik*” 1933, t. 59, s. 256, 257.

16 H. Steinhaus, *Wspomnienia i zapiski*, Wrocław 2002, s. 158.

17 M. Przeniosło, Kazimierz Kuratowski – matematyk, profesor Politechniki Lwowskiej i Uniwersytetu Warszawskiego (okres do 1945 r.), „*Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*” 2008, t. 53, nr 3-4, s. 210, 214; A. Burdman Feferman, S. Feferman, Alfred Tarski. Życie i logika, Warszawa 2009, s. 129; R. Duda, O życiu i działalności Edwarda Marczewskiego, „*Wiadomości Matematyczne*” 1980, t. 22, z. 2, s. 202, 203; A. Zygmund, Aleksander Rajchman (1890-1940), „*Wiadomości Matematyczne*” 1987, t. 27, z. 2, s. 220, 221; tegoż, Stanisław Saks, s. 148, 149.

tej partii, chociażby znajomość ze Stanisławem Dubois. W okresie międzywojennym przy obsadzie katedr profesorskich nierzadko kierowano się argumentami pozamerytorycznymi¹⁸, a względy narodowościowe i poglądy polityczne brały górę nad dorobkiem naukowym. Niechęć do zatrudniania osób mających żydowskie pochodzenie była szczególnie widoczna¹⁹. Co prawda, Saks jako osoba dorosła zmienił wyznanie, najpierw w 1919 lub 1920 r. na rzymskokatolickie, a następnie w 1925 r. na ewangelicko-reformowane, ale nie wpłynęło to na późniejsze decyzje dotyczące powierzenia mu katedry²⁰.

W styczniu 1932 r. wniosek do MWRiOP o powierzenie Saksowi nieobsadzonej I Katedry Matematyki został wystosowany przez Wydział Matematyczno-Przyrodniczy Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (USB). Prośba była poparta pokaźnym dorobkiem naukowym (liczył 29 pozycji i nie brakowało wśród nich tekstów znaczących) oraz wskazaniem kandydatury Saksa przez zdecydowaną większość profesorów, którzy nadesłali opinie w tej sprawie²¹. Na samej uczelni za powierzeniem mu katedry mocno lobbował zaprzyjaźniony z nim Antoni Zygmund, który został profesorem USB w 1930 r. Wniosek kilkakrotnie ponawiano (w maju i czerwcu 1932 r., w lutym 1933 r.) w związku ze zdawkowymi odpowiedziami MWRiOP lub ich brakiem. We wrześniu 1933 r. po wejściu w życie nowej Ustawy o szkołach akademickich USB musiał wycofać się z kandydatury Saksa, gdyż został poinformowany przez Ministerstwo o planowanej likwidacji IV Katedry Matematyki zajmowanej przez Antoniego Zygmunda²². Uczelnia protestowała, nie mając jednak innej możliwości zdecydowała o przesunięciu profesorów z dotychczas zajmowanych katedr II–IV na I–III²³. Zastanawiające jest dlaczego minister po prostu nie zakomunikował uczelni, że zamierza zlikwidować nieobsadzoną I Katedrę Matematyki. Jak się można domyślać, informując o zwinięciu IV Katedry, liczył na to, że uczelnia wycofa kandydaturę Saksa, gdyż sam nie miał merytorycznych podstaw, by ją odrzucić. Na pewno nie chodziło natomiast o osobę Antoniego Zygmunda, bowiem potem bez problemów pozostawiono go na kate-

18 K. Baranowski, *Kadra naukowa z zakresu dyscyplin społecznych w II Rzeczypospolitej*, Łódź 1981, s. 186, 187, 387.

19 Dotyczyło to obsadzania stanowisk we wszystkich instytucjach państwowych i samorządowych. Zob. J. Żarnowski, *O inteligencji polskiej lat międzywojennych*, Warszawa 1965, s. 98–101.

20 AAN, MWRiOP, sygn. 5510, k. 57; CAW, AP, sygn. 10 338, *Wojskowy arkusz ewidencyjny S. Saksa z 1919 i 1920 r.*; Archiwum Oddziału Gdańskiego Instytutu Matematycznego Polskiej Akademii Nauk w Sopocie (dalej: APAN w Sopocie), *Zbiór Stanisława Saksa* (dalej: ZSS), S-II-1a; AUW, AS, sygn. RP 411, k. 3.

21 Zgodnie z Ustawami o szkołach akademickich, które obowiązywały w okresie międzywojennym, Komisja ds. obsady walczącej katedry, powołana przez Radę Wydziału uczelni, musiała zwrócić się do wszystkich profesorów tej samej specjalności, jak obsadzana katedra, z prośbą o nadesłanie uzasadnionej opinii o najodpowiedniejszych, zdaniem każdego z nich, kandydatach. Opinie te miały być głosem doradczym przy podejmowaniu decyzji o powierzeniu katedry. Ustawa z dnia 13 VII 1920 r. o szkołach akademickich, *Dziennik Ustaw RP* 1920, nr 72, poz. 494, s. 1285; Ustawa z dnia 15 III 1933 r. o szkołach akademickich, *Dziennik Ustaw RP* 1933, nr 29, poz. 247, s. 599.

22 Nowa ustawa była mniej liberalna niż poprzednia, znacznie ograniczyła samorządność szkół akademickich, m.in. dała ministrowi wyznań religijnych i oświecenia publicznego prawo do likwidacji katedr bez zgody uczelni. Ustawa z dnia 15 III 1933 r. o szkołach akademickich, s. 594. Korzystając z tych uprawnień minister w 1933 r. zlikwidował 52 katedry. Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 25 IX 1933 r. o zwinięciu niektórych katedr i zakładów naukowych w szkołach akademickich, *Dziennik Ustaw RP* 1933, nr 71, poz. 527, s. 1232, 1233; Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 5 XII 1933 r. o zwinięciu i utworzeniu niektórych katedr i zakładów naukowych w szkołach akademickich, *Dziennik Ustaw RP* 1933, nr 103, poz. 796, s. 2042; M. Przeniosło, *Obsada katedr profesorskich*, s. 211, 212.

23 Litewskie Centralne Archiwum Państwowe w Wilnie (LCAP), USB, f. 175, ap. 6 VIIB, b. 172, k. 2–8, 11–13, 17–19; b. 176, k. 1, 2–6, 10, 13, 14, 17–21, 24, 34; AAN, MWRiOP, sygn. 5510, k. 3, 5–7, 9, 10, 15–18, 25–43, 47–50; APAN w Sopocie, ZSS, sygn. S-II-4.

drze. Kolejność katedr (likwidacja ostatniej) też nie odgrywała tu roli, na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie (UJK) zamknięto III Katedrę Matematyki zajmowaną przez Stanisława Ruziewicza, choć także było ich cztery²⁴. Co ciekawe, nieobsadzona IV Katedra na USB, mimo zapowiedzi, nie została jednak w 1933 r. zlikwidowana. Niewykluczone, że minister nie zamierzał jej zamykać, by nie spotkać się po raz kolejny z zarzutem o inne niż reorganizacyjne przyczyny takiej decyzji, chciał tylko załatwić długo nierozstrzygnięty problem obsady I Katedry. USB nie wycofał się jednak z kandydatury Saksa. W 1934 i 1935 r. ponownie kilkukrotnie prosił o obsadzenie go na wakującej IV Katedrze, uzasadniając, że zatrudnieni profesorowie nie są w stanie przeprowadzić wszystkich koniecznych wykładów, a w Wilnie brakuje docentów mogących pracować na godzinach zleconych, co w innych miastach ratuje sytuację. W 1934 r. MWRiOP ustosunkowało się do pisma uczelni stwierdzeniem, iż wniosek będzie rozważany łącznie z innymi w terminie późniejszym. Ta korespondencja uczelni została opatrzona informacją o 41 publikacjach Saksa, również w renomowanych zagranicznych czasopismach i bardzo pochlebnych recenzjach jego książki *Théorie de l'intégrale* wydrukowanych w takich właśnie periodykach. Ostatnie adnotacje dotyczące tej prośby, ponowionej w styczniu 1935 r., pochodzą z kwietnia 1936 r., prawdopodobnie wówczas zdecydowano o likwidacji katedry²⁵. Można się zastanawiać, dlaczego nie uczyniono tego wcześniej, choć nie ulegało wątpliwości, że uczelnia nie wycofa się z kandydatury Saksa. Dość prawdopodobne wydaje się, że nie chciano likwidować kolejnej katedry w Wilnie (w 1933 r. zamknięto ich 7), z którym tak związany był Józef Piłsudski. Po jego śmierci decyzję podjęto, choć uczelnia nie naciskała, a MWRiOP bez skierowanego do niego po raz kolejny zapytania raczej nie wracało do starych spraw, które celowo odwlekano.

W lutym 1936 r. z wnioskiem o powierzenie Saksowi nadzwyczajnej III Katedry Matematyki wystąpił UW, w związku z przejściem na emeryturę Kazimierza Żorawskiego. Wobec braku odpowiedzi MWRiOP (znów mimo kilku zapytań Uniwersytetu) w grudniu 1937 r. Saks zrezygnował z ubiegania się o katedrę, nie chcąc dłużej jej blokować. W 1938 r. USB ponowił swój wniosek do MWRiOP o powierzenie mu IV Katedry Matematyki, którą udało się uczelni odzyskać (w zamian za nieobsadzoną Katedrę Geologii Fizycznej), jednak prośba znów pozostała bez odpowiedzi²⁶.

Trzeba tu dodać, że w okresie międzywojennym tylko dwóm matematykom mającym żydowskie pochodzenie powierzono katedry profesorskie na uczelniach państwowych, Hugonowi Steinhausowi i Kazimierzowi Kutarowskiemu. Steinhaus, twórca lwowskiej szkoły matematycznej, otrzymał katedrę na UJK we Lwowie w 1920 r., ale towarzyszyły

²⁴ Lwowskie Państwowe Archiwum Obwodowe, UJK, f. 26, op. 5, spr. 1655, k. 182–186, 189, 198–200. Tu przyczyny likwidacji katedry środowisko matematyczne upatrywało w sympatyzowaniu Ruziewicza z Narodową Demokracją. H. Steinhaus, Wspomnienia i zapiski, s. 141.

²⁵ LCAP, USB, f. 175, ap. 6 VIIB, b. 172, k. 20, 29; b. 176, k. 2, 7, 8, 9, 11, 12, 37–39; AAN, MWRiOP, sygn. 5510, k. 53, 60–64, 83, 84, 89.

²⁶ AAN, MWRiOP, sygn. 5510, k. 51, 52, 94–99; APAN w Sopocie, ZSS, sygn. S-II-5.

temu kontrowersje zarówno na uczelni, jak i w MWRiOP. Niewykluczone, że Kuratowski, który był niewątpliwie jednym z najwybitniejszych przedstawicieli młodego pokolenia międzywojennych matematyków, katedrę na Politechnice Lwowskiej w 1927 r. otrzymał nie tylko w związku z tym faktem, ale też dlatego, iż pochodził z wpływowej warszawskiej rodziny²⁷. Tak mała liczba nominacji wynikała nie tylko z polityki MWRiOP, same uczelnie rzadko występowały o powierzenie katedr matematykom żydowskiego pochodzenia, mimo że nie brakowało utalentowanych osób, zasługujących na to, które często były wskazywane w opiniach nadsyłanych przez profesorów, chociażby wspomniany Alferd Tarski, czy też wychowanek szkoły lwowskiej Juliusz Schauder.

Jak wspomniano, Stanisław Saks dwukrotnie dokonywał zmiany wyznania, najpierw na początku niepodległości z mojżeszowego na rzymskokatolickie, a następnie w 1925 r. na ewangelicko-reformowane (tu zmiany dokonała cała rodzina, rodzice prawdopodobnie nawet wcześniej). Można się zastanawiać, dlaczego zdecydował się na ten drugi krok: być może wynikało to z niechęci środowiska żydowskiego do osób przyjmujących religię rzymskokatolicką. Z drugiej strony taka reakcja była łatwa do przewidzenia, a kolejna zmiana, jak się wydaje, nie stwarzała zbyt dużej różnicy w odczuciach społeczności żydowskiej, generalnie niechętnej konwertytom. Poza tym Saks miał stały kontakt z innymi przedstawicielami zasymilowanej inteligencji, nie mógł czuć się zatem wyobcowany. Być może powodem decyzji z 1925 r. był stosunek części środowiska naukowego, która najpierw wywierała pewne naciski na osoby pochodzenia żydowskiego, by dokonywały takich kroków, a później, jak odczuł to Alfred Tarski (oprócz religii zmienił także nazwisko z rodzinnego Tajtelbaum)²⁸, i tak się od nich odwracała, wciąż uważając ich za Żydów i nierzadko wytykając im działanie tylko dla korzyści. Było to zjawisko dość powszechne²⁹. Ten niewątpliwy paradoks czynił decyzje o zmianie nazwiska czy wyznania jeszcze trudniejszymi, a w mniemaniu niektórych nawet bezsensownymi³⁰. Hugo Steinhaus (nie zmienił wyznania) w swoim zbiorze myśli i aforyzmów, który zaczął pisać w latach trzydziestych, tak odniósł się do pierwszej kwestii: „Zmiana nazwiska jest rozbrajająco naiwnym pomysłem. Jeżeli nazwisko coś znaczy, nie można go zmienić, jeżeli nic nie znaczy, nie trzeba”. Na zmianę wyznania patrzył bardziej filozoficznie: „Uciec od jednego narodu, religii lub klasy

27 Szerzej zob. Przeniosło Małgorzata, Hugo Dionizy Steinhaus – matematyk i intelektualista (okres do 1945 r.), „Przegląd Wschodni” 2006, t. 10, z. 1, s. 171–191; teźże, Kazimierz Kuratowski, s. 203, 211, 212.

28 Pewien wpływ na taką sytuację w przypadku Tarskiego mogła mieć jego postawa, po zmianie wyznania na rzymskokatolickie w 1924 r. często zbyt ostentacyjnie demonstrował znajomość nowej religii, co narażało go na niechętnie mu komentarze (A. Burdman Feferman, S. Feferman, Alfred Tarski. Życie i logika, Warszawa 2009, s. 62, 78, 79). Nie jest nawet wykluczone, że Saks zdecydował się na kolejną zmianę w związku z zachowaniem Tarskiego i postrzeganiem go przez otoczenie.

29 A. Landau-Czajka, Syn będzie Lech... Asymilacja Żydów w Polsce międzywojennej, Warszawa 2006, s. 289–293, 297, 309, 310.

30 Oprócz niewątpliwych dylematów natury religijnej takie decyzje nadszarpywały też więzi z rodzicami. Saks był pod tym względem w komfortowej sytuacji, ale dotyczyło to np. Tarskiego. Co prawda, wciąż utrzymywał kontakty z rodzicami, a ci byli w dużym stopniu zintegrowani z polską społecznością, ale też przywiązani do swych tradycji religijnych. Ojca wyraźnie uraziła zmiana nazwiska, zdarzyło się wówczas nawet, że gdy Alfred poprosił go o wsparcie finansowe, usłyszał pytanie – „dlaczego nie pójdziesz do starego Tarskiego?”. Rodzice z trudem godzili się z decyzją syna, choć zapewne mieli świadomość, że uczynił to, by łatwiej funkcjonować w świecie naukowym, już wówczas z przekonania był bowiem ateistą. Problem ten w wielkomiejskich środowiskach zasymilowanej inteligencji żydowskiej nie należał do rzadkości. Burdman Feferman, s. 31, 32, 58–60, 77; A. Landau-Czajka, Syn będzie Lech, s. 172–175, 287, 288, 296, 297.

do innego narodu, religii czy też klasy, to tylko zmienić pana; chcąc być wolnym, trzeba uciec od siebie”³¹. Steinhaus zajmował jednak katedrę profesorską, mógł bez przeszkód realizować się jako uczony i pozwolić sobie na artykułowanie różnych refleksji dotyczących tego problemu. Młodzi naukowcy stawali przed konkretnymi, niełatwymi wyborami i nie-rzadko czuli się w tej sytuacji bezsilni. Dwudziestoletnia Janina Hosiasson, później zajmująca się logiką i filozofią, tak zaczęła swój życiorys: „Urodziłam się w Warszawie dnia 6 XII 1899 r., zaliczono mnie do ludzi wyznania mojżeszowego”³². Spośród matematyków religię rzymskokatolicką przyjął w tym czasie także Bronisław Knaster, a wcześniej, jako nastolatek, wraz z całą rodziną Kazimierz Kuratowski. Aleksander Rajchman został ochrzczony po urodzeniu, łączyły go jednak silne więzi ze społecznością żydowską³³.

Podobnie jak Saks dwaj z wcześniej wspomnianych – Tarski i Rajchman angażowali się w działalność polskich partii lewicowych, a grupa przedstawicieli młodszego pokolenia międzywojennych matematyków o takich poglądach politycznych była jeszcze większa. Nie jest to zaskakujące na tle postaw części ówczesnej inteligencji. W niektórych jej kręgach wpływy tego nurtu politycznego były dość znaczące. Należy też zwrócić uwagę na proporcjonalnie większy udział w ruchu lewicowym młodych inteligentów pochodzenia żydowskiego. W dużym stopniu była to grupa zasymilowana, a decyzji o takich zmianach nie podejmowały osoby o poglądach konserwatywnych, ale raczej właśnie lewicowych lub centrowych. Niebagatelne znaczenie miało zapewne także to, że polskie ugrupowania lewicowe nie sprzeciwiały się przyjmowaniu w swoje szeregi osób pochodzenia żydowskiego³⁴.

Warto zwrócić uwagę na znaczny procent młodych przedstawicieli środowiska matematycznego o pochodzeniu żydowskim, nie jest to sytuacja wyjątkowa na tle składu narodowościowego ówczesnej inteligencji. Odsetek pracowników umysłowych o takich korzeniach był wyższy niż procent, jaki stanowili Żydzi w całym społeczeństwie Polski, a w przypadku wolnych zawodów znacznie wyższy (w latach trzydziestych była to prawie połowa wykonujących takie profesje)³⁵. Podobnie jak w przypadku wolnych zawodów, przy podejmowaniu decyzji o zajęciu się pracą naukową brano zapewne pod uwagę nie tylko zdolności, ale także możliwości późniejszego zatrudnienia. W przypadku młodych naukowców o powierzeniu stanowiska asystenta, czy adiunkta nie decydowały władze państwowe czy samorządowe, które często blokowały zatrudnianie pracowników umysłowych pochodzenia żydowskiego³⁶, ale same uczelnie, a w zasadzie profesorowie zajmujący poszczególne katedry. W środowisku matematycznym dość rzadko zdarzało się, by

31 H. Steinhaus, *Słownik racjonalny*, Wrocław 1992, s. 38, 43.

32 AUW, AS, sygn. RP 5 224, Życiorys z 1919 r.

33 AAN, MWRiOP, sygn. 3841, k. 212; AUW, AS, sygn. RP 379, k. 3, 4; Archiwum Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, Rektorat 1919–1939, sygn. 15/482, k. 6; Burdman Feferman, Feferman, s. 79.

34 A. Landau-Czajka, *Zasymilowana inteligencja żydowska w okresie międzywojennym* [w:] *Metamorfozy społeczne*, t. II, red. J. Żarnowski, Warszawa 2007, s. 148–150.

35 J. Żarnowski, *Spółczesność Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 1973, s. 222–224.

36 Tamże.

profesorowie w wyborze uczniów kierowali się innymi względami niż te merytoryczne. Pensje pomocniczych pracowników naukowych nie były co prawda zbyt wysokie, ale nie brakowało możliwości dodatkowego zarobku. Pracowników uczelni chętnie zatrudniano poza nimi, np. w szkołach, jeśli nie państwowych, to prywatnych. Rzadko też zdarzało się, by MWRiOP odmówiło powierzenia komuś wykładów zleconych ze względu na jego pochodzenie. Problemy pojawiały się podczas ubiegania się o katedrę profesorską, ale tak odległej perspektywy młodzi ludzie prawdopodobnie nie rozważali, wybierając zawód.

Stanisław Saks był żonaty z Zofią z domu Korzeniowską (prawdopodobnie od 1930 r.), miał syna Marka. Mieszkał najpierw wraz z rodzicami na Siennej 42, potem 61 i 28, następnie przy Natolińskiej 9, a w latach trzydziestych na Żoliborzu – Krasieńskiego 18 i 16. Oprócz asystentury na Politechnice Warszawskiej i wykładów na UW, pracował również w Komisji do spraw podręczników przy MWRiOP i w Państwowym Instytucie Nauczycielskim. Z bardziej nietypowych form aktywności warto wspomnieć, że był wolnomularzem, należał do warszawskiej loży „Kopernik”³⁷.

Po wybuchu II wojny światowej Saks jako podporucznik rezerwy został zmobilizowany, brał udział w kampanii wrześniowej i wraz z wycofującymi się oddziałami trafił do Lwowa, gdzie przebywał ponad 2 lata. W czasie okupacji radzieckiej został zatrudniony jako profesor bez katedry na Uniwersytecie, pracował przy I Katedrze Analizy, którą kierował Stefan Banach. Niedługo po zajęciu Lwowa przez Niemców wrócił do Warszawy. Został aresztowany przez gestapo i zamordowany 23 XI 1942 r.³⁸

Chcąc podsumować rozważania, niezwykle trudno jest ująć czyjeś życie w kilku słowach. Antoni Zygmund przyjaciel Stanisława Saksa, kończąc artykuł wspomnieniowy o nim napisał: „Zostawił też [oprócz rodziny] po sobie pamięć nie tylko wybitnego uczonego, ale i wyjątkowo szlachetnego człowieka. Dla tych, którzy go znali bliżej, pozostanie on na zawsze pięknym wspomnieniem”³⁹.

37 AAN, MWRiOP, sygn. 5510, k. 8, 88; CAW, AMN, sygn. MN 27VI.1938, Wniosek o przyznanie Medalu Niepodległości i kwestionariusz z nim związany; AP, sygn. 10 338, Arkusz ewidencyjny S. Saksa z 1919 r., Karta ewidencyjna z 1928 r.; Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1929 i 1930 r.; APAN w Sopocie, ZSS, S-III-1; AUW, AS, sygn. RP 411, k. 1, 10; Politechnika Warszawska. Program na rok akademicki 1928/1929, Warszawa 1928, s. 178; Zygmund, s. 150; L. Hass, Wolnomularze polscy w kraju i na świecie 1821–1999. Słownik biograficzny, Warszawa 1999, s. 436.

38 Archiwum Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki, Materiały Uniwersytetu Lwowskiego z lat 1939–1941, f. 119, op. 3, spr. 3, k. 113; CAW, AMN, AP, sygn. 10 338, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1929 r.; Z. Pawlikowska-Brożek, Saks Stanisław, s. 350.

39 Zygmund, s. 150.

Stanisław Saks the alumnus of the Warsaw mathematics school

Stanisław Saks (1897–1942) was born in Kalisz in the assimilated Jewish family. He studied at the University of Warsaw, where in 1922 he received a doctor's degree and in 1926 was habilitated. From 1927 he worked at the University. He was one of the most talented junior mathematicians and lecturers, although he did not become a professor. On his students' and associates' memory he had his name engraved as a man of great charm.